

Pomaganie jest fajne, a dobro wraca

z dwoma „pozytywnie zakręconymi” Panami Tomaszami, uczestnikami ostatniej edycji największego na świecie rajdu charytatywnego „Złomboll”, w którym, dzięki wsparciu 18 000 darczyńców, udział wzięło ponad 700 ekip samochodowych, jadących na grecki półwysep Chalkidiki w szczytnym celu: zbiórki pieniędzy na pomoc domom dziecka. Trzeba nadmienić, że w tym roku zebrano 1 861 369,72 zł. Posłuchaliśmy relacji z trudnej i wymagającej trasy przejazdu – wiekowe pojazdy rodem z PRL-u (bo taki jest warunek udziału w rajdzie) pokonały ponad 4 tysiące kilometrów!! Mogliśmy się przekonać, że wolontariat jest nie tylko pracą i poświęcaniem swojego czasu, ale może dać dużo satysfakcji, energii i przynosi korzyści nie tylko obdarowywanym ale i darczyńcom. Można przy tej okazji poznawać świetnych ludzi, realizować własne pasje i spełniać marzenia. Organizatorem spotkania była pani Magdalena Kitowska. Trzymamy kciuki za udział ekipy w kolejnej, XIII edycji w czerwcu przyszłego roku.